

# Geremek, Bronisław

---

## Paryż największym miastem średniowiecznej Europy?

---

Przegląd Historyczny 58/2, 179-197

---

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Paryż największym miastem średniowiecznej Europy?

Demografia miast średniowiecznej Europy jest dziedziną badań mediewistycznych, w której postęp poznania historycznego w ciągu ostatnich kilku dziesiątków lat był wcale znaczny. Gdy w 1950 roku na paryskim Kongresie Nauk Historycznych czterech znakomitych mediewistów usiłowało dokonać prowizorycznego bilansu naszej wiedzy o demografii wieków średnich, najwięcej miejsca wypadło im poświęcić ludności miejskiej<sup>1</sup>. W kilka lat później ukazało się znakomite dzieło Rogera Molsa o demografii historycznej miast Europy obejmujące okres od XIV do XVIII wieku<sup>2</sup>. To iście benedyktyńskie dzieło uczonego jezuitę z Louvain skrupulatnie notuje stan badań i wnikliwie rozważa kwestie metodyczne demografii historycznej, ale także programowo ogranicza się do ludności miejskiej. Jest to bez wątpienia dowód słabości badań nad demografią średniowieczną, wynikający z prostego faktu ubóstwa dokumentacji. Środowisko miejskie stosunkowo wcześniej odczuło użyteczność „samowiedzy“ statystycznej: potrzeby funkcjonowania gospodarczego, względy fiskalne były tu imperatywem podstawowym, a umysłowość tego środowiska, bardziej wrażliwa na problemy ilości, sprzyjała jego realizacji. Jednakże dokumentacja, którą dysponuje badacz demografii miast średniowiecznych, pozostaje rozproszona i niekoherentna, nie spełnia ona podstawowych wymogów statystyki współczesnej.

Autorzy paryskiego referatu zastrzegali się, że w oczach skrupulatnego demografa badania nad ludnością przed XVIII w. wydać się mogą czystą fantazją<sup>3</sup>. Żłudna jest zatem nadzieja, że badania te będą mogły przynieść ustalenia nie podlegające dyskusji i to zarówno w zakresie liczb globalnych, jak i relacji wieku, płci czy ruchliwości. Zrozumiałe zatem, że konstrukcje porządkujące, łączące fakty, hipotezy i interpolacje w logiczne całości są jak najbardziej uprawnione<sup>4</sup>. I tak owocny okazał się trud realistycznego określenia liczb ludności miast średniowiecznych. W kontekście całości gospodarki średniowiecznej anachronizmem wydać się musiały fantastyczne dane o idącej w dziesiątki i w setki tysięcy ludności ośrodków miejskich, jakie za kronikarzami

<sup>1</sup> C. Cipolla, J. Dhondt, M. Postan, Ph. Wolff, *Rapport collectif Moyen Age, IX<sup>e</sup> Congrès International des Sciences Historiques* t. I, Paris 1950.

<sup>2</sup> R. Mols, *Introduction à la démographie historique des villes d'Europe du XIV<sup>e</sup> au XVIII<sup>e</sup> siècle* t. I—III, Louvain 1954—1956.

<sup>3</sup> C. Cipolla i in., op. cit., s. 56: *Aux yeux des démographes soucieux d'exactitude et de certitude scientifique, toute recherche démographique tentée pour une période antérieure au XVIII<sup>e</sup> siècle risque d'apparaître comme une fantaisie que, suivant leur tempérament ils qualifieront d'aimable ou de dangereuse.*

<sup>4</sup> Por. J. C. Russell, *Recent advances in mediaeval demography*, „Speculum” t. XL, 1965, F. Carpentier, J. Glénisson, *Bilans et méthodes: La démographie française au XIV<sup>e</sup> siècle*, AHES 1962, s. 109 nn.

powtarzali historycy nowożytni. Wnikliwsza analiza źródeł przyszła z pomocą zdrowemu rozsądkowi i doprowadziła do szacunków znacznie skromniejszych, ale zapewne bliższych rzeczywistości. Okazało się zatem, że największe ośrodki miejskie Europy średniowiecznej sięgały w strefie północnej 30 tysięcy mieszkańców, w strefie kontynentalnej i atlantyckiej — 60 tysięcy, a w strefie południowej — 100 tysięcy<sup>5</sup>.

W obrazie tym pozostawał jeden tylko wyłom: był nim Paryż średniowieczny. O ile bowiem w większości wypadków należało wnioskowanie budować na wąskiej i fragmentarycznej bazie źródłowej, uciekać się do domniemań, interpolacji i hipotez, dla Paryża dysponujemy zapisem globalnym stwierdzającym, że w 1328 roku Paryż liczył 61 098 dymów. Stosując zatem nawet najniższy możliwy współczynnik dla dymu przyjąć należało, że liczba mieszkańców Paryża przekraczała 200 tysięcy. Pozostawało to w zbyt jaskrawej sprzeczności z całością obrazu rozmiarów ludnościowych miasta średniowiecznego, aby nie wzbudziło wątpliwości i protestów. Dały one zresztą długo na siebie czekać. Sytuacja była bowiem paradoksalna: jakże odrzucać zapis globalny, dokonywany dla potrzeb praktyki administracyjnej, podczas gdy większość szacunków opierać wypada na kruchej podstawie zapisów kronikarskich? Rozbieżność była jednak zbyt wielka. W 1950 r., w dyskusji nad referatem o demografii średniowiecznej na paryskim Kongresie Nauk Historycznych, belgijski mediewista i demograf, M. A. Arnould, otwiera natarcie i dowodzi, że zapis ten należy odrzucić<sup>6</sup>. Roger Mols także zdecydowanie odmawia wiarygodności spisowi dymów z 1328 roku w odniesieniu do Paryża<sup>7</sup>. Obszerniejszej refutacji tego świadectwa dokonuje w 1956 r. Philippe Dollinger; zapytując w tytule swej rozprawy „210 tysięcy czy 80 tysięcy mieszkańców?”<sup>8</sup> w konkluzji jest najzupełniej kategoriyczny i ob staje przy drugiej z tych liczb. Wreszcie w ogłoszonej w 1958 r. głośnej rozprawie o zaludnieniu późnej starożytności i wieków średnich, amerykański demograf Josiah Cox Russell również odrzuca poprawność zapisu liczby dymów dla Paryża<sup>9</sup>.

Autorytet czterech znakomitych badaczy, mających rozległą praktykę studiów nad średniowieczną demografią, sprawia, że odrzucenie świadectwa z 1328 r. dla Paryża wydaje się już być milcząco przyjmowane przez *communis opinio studiosorum* i nie napotkało, jak się zdaje, na opór, polemikę, czy dyskusję<sup>10</sup>. A nie sądzę, żeby można było uznać

<sup>5</sup> R. Mols, op. cit., t. II, s. 38 nn. J. C. Russell, *Late ancient and medieval population*, Philadelphia 1958, tables 63—65. H. Samsonowicz, *Zagadnienia demografii historycznej regionu Hanzji w XIV—XV w.*, „Zapiski Historyczne” t. XXVIII, 1963, s. 550.

<sup>6</sup> IX<sup>e</sup> Congrès International des Sciences Historiques t. II, Paris 1951, s. 38.

<sup>7</sup> R. Mols, op. cit. t. I, s. 323 n.

<sup>8</sup> Ph. Dollinger, *Le chiffre de population au XIV<sup>e</sup> siècle: 210 000 ou 80 000 habitants?*, „Revue Historique” t. CCXVI, 1956, s. 35 nn.

<sup>9</sup> J. C. Russell, *Late ancient*, s. 106—107. Dollinger nie wspomina o wypowiedzi Arnoulda (która zresztą jako głos w dyskusji pozbawiona była aparatu naukowego), a z pracą Molsa zapoznał się już po napisaniu artykułu. Russell zaś powołuje się na głos Arnoulda, a z pracy Molsa, którą poznał już po napisaniu swojej, nie korzysta (s. 8: *I have seen but not used Roger Mols' Introduction..., an excellent work*), natomiast artykułu Ph. Dollingera w ogóle nie wymienia w pracy.

<sup>10</sup> A. Friedmann, *Paris, ses rues, ses paroisses du Moyen Age à la Révolution. Origine et évolution des circonscriptions paroissiales*, Paris 1959, s. 295 i 345 przyjmuje bez zastrzeżeń podaną przez H. Géraud, *Paris sous Philippe le Bel*, Paris 1837, liczbę 215 tys. mieszkańców w Paryżu w 1292 r., ale wydaje się nie znać dyskusji na temat zaludnienia Paryża. M. Mollat, *Notes sur la mortalité à Paris au temps de la Peste Noire d'après les comptes de l'oeuvre de Saint-Ger-*

odrzućcenie wiarygodności przekazu 1328 r. za udowodnione ponad wszelką wątpliwość.

Dokument, który jest przedmiotem sporu, opublikowany został po raz pierwszy w pierwszej połowie ubiegłego wieku przez Dureau de la Malle<sup>11</sup>. Edycja pozostawiała wiele do życzenia, a fantastyczny wręcz komentarz (ludność Francji w 1328 r. obliczał Dureau de la Malle na 60 milionów!) spotkał się z miazdzącą krytyką<sup>12</sup>. Dokument wszedł jednak do obiegu naukowego i o ile jeszcze w 1823 r. J. A. Dulaure w swej historii Paryża szacował ludność miasta na 49 tysięcy mieszkańców<sup>13</sup>, to historycy późniejsi w ocenie zaludnienia Paryża nie schodzili niżej liczby 200 tysięcy mieszkańców<sup>14</sup>. Wreszcie w 1929 r. Ferdinand Lot poświęca świetne studium analizie „stanu parafii i dymów w 1328 r.” i dokonuje wzorowej reedycji tekstu, przywracając mu w opinii historyków wartość naukową<sup>15</sup>. Znany ze zmysłu krytycznego badacz nie waha się stwierdzić, że spis dokonany dla potrzeb praktycznych administracji królewskiej, sporządzony został bardzo szczegółowo i skrupulatnie<sup>16</sup>, a w konkluzji postulując przywrócenie dokumentowi jego właściwego znaczenia, radzi szukać w nim przede wszystkim pewnego rzędu wielkości<sup>17</sup>. Konfrontacja z innymi źródłami, jak też szereg sondaży regionalnych, których dokonał tak Borrelli de Serres jak i Ferdinand Lot, w pełni potwierdziły wiarygodność przekazu.

Zapis dotyczący Paryża brzmi w dokumencie następująco: *En la ville de Paris et de Saint Marcel 35 paroisses et 61098 feux*<sup>18</sup>. Liczba parafii zgodna jest ze znaną nam siecią parafialną Paryża<sup>19</sup>, odrzucić zatem pozostaje przypuszczenie, że zapis dotyczyć miałby Paryża wraz z regionem paryskim. Błędu zatem należałoby szukać w samym zapisie liczby dymów. Mols wysuwa przypuszczenie, że liczba jest ścisła, ale oznacza liczbę mieszkańców, a nie dymów<sup>20</sup>. Hipoteza to mało prawdopodobna.

*main-l'Auxerrois*, „Le Moyen Age” t. LXIX, 1963, s. 505 nn. wspominając, że sprawa liczby ludności Paryża jest kontrowersyjna, przyjmuje jednak obliczenia Friedmanna.

<sup>11</sup> Dureau de la Malle, *Mémoire sur la population de la France au XIV<sup>e</sup> siècle*, Mémoires de l'Académie des Inscriptions t. XIV/2, 1840 oraz tenże, *Un document statistique inédit. L'état des paroisses et feux des baillages et sénéchaussées de France en 1328*, Bibliothèque de l'École des Chartes t. II, 1840—1841, s. 169 nn.

<sup>12</sup> Przeciwko Dureau de la Malle wystąpił już A. Guillard, *Éléments de statistique humaine ou démographie comparée*, Paris 1855, ale pełnej krytyki publikacji tekstu oraz komentarza autorskiego dokonuje A. de Boilisle, *Le budget et la population de la France sous Philippe de Valois*, Annuaire-Bulletin de la Société de l'Histoire de France t. XII, 1875, s. 232 nn. oraz J. Borrelli de Serres, *Recherches sur divers services publics du XIII<sup>e</sup> au XVII<sup>e</sup> siècle* t. II, Paris 1904.

<sup>13</sup> J.-A. Dulaure, *Histoire physique, civile et morale de Paris* t. III, Paris 1893, s. 23.

<sup>14</sup> E. Levasseur, *La population française* t. I, Paris 1889.

<sup>15</sup> F. Lot, *L'Etat des paroisses et des feux de 1328*, Bibliothèque de l'École des Chartes t. XC, 1929, s. 51 nn., 256 nn.; właściwy tytuł dokumentu: Les Paroisses et les feux des baillies et sénéchaussées de France.

<sup>16</sup> Tamże, s. 54 n.

<sup>17</sup> Tamże, s. 304.

<sup>18</sup> F. Lot w wypadku Paryża zastosował niższy niż w innych wypadkach współczynnik na dym, a mianowicie 3,5 uzyskując w ten sposób liczbę 213 500 mieszkańców (tamże, s. 297).

<sup>19</sup> G. Friedmann, op. cit., s. 412 i passim. Por. także L. Pommeray, *L'officialité archidiaconale de Paris aux XV<sup>e</sup>—XVI<sup>e</sup> siècles. Sa composition et sa compétence criminelle*, Paris 1933, s. 507.

<sup>20</sup> R. Mols, op. cit. t. I, s. 324.

Miałby to być jedyny wyjątek w całym dokumencie, nie znajduje on jednak żadnego uzasadnienia w samej koncepcji spisu<sup>21</sup>. Spis *per capita* mógłby mieć uzasadnienie, gdyby sporządzony był dla celów kościelnych, jako że zobowiązania finansowe parafii uzależnione były od liczby parafian, w praktyce administracji świeckiej stanowił on jednak będzie jeszcze przez kilka stuleci zupełną rzadkość.

Dollinger oraz Russell sądzą, że jest to po prostu błąd kopisty. Dollinger przypuszcza, że zapis pierwotny przedstawiał się w formie następującej: *xxiMlxxxviii*, a kopista wziął pierwsze *x* za *l*<sup>22</sup>. Russell natomiast wysuwa przypuszczenie, że błąd ten wynikał z zastąpienia przez kopistę pierwotnej liczby 21 przez 61; a zatem zamiast zanotować *xxi* kopista napisać miał *xxij*<sup>23</sup>.

Biorąc nawet pod uwagę ograniczoną wrażliwość człowieka średniowiecznego na *quantum*, brak szacunku dla liczb, ogromną ilość błędów jaką zawierają rachunki średniowieczne — trudno jest pogodzić się z myślą, że kopista mógłby popełnić błąd aż tak wielki. Marc Bloch pisał, że fantastyczne liczby notowane przez średniowiecznych kronikarzy dowodzą zupełnego braku wrażliwości na prawdopodobieństwo statystyczne, braku upodobania do ścisłości<sup>24</sup>. Ale zauważmy, że w wypadku kronikarzy idzie rzecz o historycznie określony brak pewnego typu wyobraźni u ludzi pióra, oddalonych od przyziemnej praktyki życia doczesnego i ponadto o skłonność do przesady, właściwą dla ich sposobu myślenia. Natomiast w wypadku naszego kopisty mamy do czynienia z praktykiem pracy kancelaryjnej, dla którego pismo jest sztuką. Jeżeli nawet pozostałby kopista nieczuły na zmianę, która trzykrotnie zwiększyłaby notowaną liczbę, to przecież różnica grafii obu zapisów rzuca się w oczy. Tak rażące niedbalstwo kopisty pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności ze skrupulatnością reszty zapisów<sup>25</sup>.

Zadnych zatem okoliczności łagodzących kopiście, który błędnie zapisał dane dotyczące Paryża, przyznać nie możemy. Wypadałoby uznać, że osłabła w pewnym miejscu uwaga kopisty i że zapisał on bez zastanowienia cyfrę odmienną. Nic na to w samym dokumencie nie wskazuje, a najbardziej nawet zdecydowani przeciwnicy przyjęcia przekazu z 1328 r. za podstawę obliczenia ludności Paryża nie negują wartości i dokładności całego dokumentu.

Za przyjęciem poglądu, że zapis dymów z 1328 r. zawiera w odniesieniu do Paryża błąd, przytaczane są *grosso modo* dwa argumenty:

1) niezgodność z danymi paryskich rejestrów podatkowych z końca XIII w.;

2) nieprawdopodobieństwo skupienia na terytorium średniowiecznego Paryża tak wielkiej liczby ludności.

Spróbujemy bliżej rozpatrzeć te argumenty.

Od czasu gdy Jean A. Buchon w 1827 r. w załączeniu do kroniki

<sup>21</sup> Słusznie wskazuje na to Ph. Dollinger, op. cit., s. 44 n. 1.

<sup>22</sup> Tamże, s. 42.

<sup>23</sup> J. C. Russell, *Late ancient*, s. 107 n. 68.

<sup>24</sup> M. Bloch, *La société féodale*. I: *La formation des liens de dépendance*, Paris 1949, s. 120. Por. także L. Febvre, *Le problème de l'incroyance au XVI<sup>e</sup> siècle. La religion de Rabelais*, Paris 1947, s. 361 nn.

<sup>25</sup> Ph. Dollinger, op. cit., s. 42 przytacza jednak przykład, że w jednej z kopii dokumentu z 1328 r. zanotowana jest liczba 62 parafii dla Andégawenii zamiast 701.

Godefroy z Paryża ogłosił *livre de taille* z 1313 r.<sup>26</sup>, a w 10 lat później Henri Géraud opublikował *livre de taille* z 1292 r.<sup>27</sup>, znane jest w nauce znaczenie tego źródła. Boutaric opisał zawartość rejestru zachowanego w Archives Nationales (KK 283), w którym znajdują się zapisy *taille* z lat: 1296, 1297, 1298, 1299 i 1300<sup>28</sup>. Z *livres de taille* korzystało potem wielu badaczy, tak z ogłoszonych przez Gérauda i Buchona spisów z 1292 i 1313 r. jak i z zachowanych w rękopisie. W szczególności Emile Levasseur<sup>29</sup> w swoim syntetycznym zarysie historii klas pracujących Francji oraz Gustave Fagniez w klasycznej monografii rzemiosł paryskich w wiekach średnich<sup>30</sup> korzystali szeroko z danych tych dla zbadania charakteru wytwórczości rzemieślniczej w Paryżu i określenia nazw poszczególnych rzemiosł. Dopiero jednak zmarły przed kilku laty znakomity szwedzki romanista — onomastyk, Karl Michaëlsson, podjął systematyczne badania nad zespołem paryskich spisów podatkowych. Po studiach nad nazwami osobowymi występującymi w tych spisach<sup>31</sup> przedsięwziął on żmudne prace nad wydaniem wszystkich rejestrów. W odróżnieniu od poprawnie wydanego spisu z 1292 r. (do którego Michaëlsson pragnął tylko dodać indeks osobowy) edycja Buchona była najzupełniej bezwartościowa. Rozpoczął więc Michaëlsson od reedycji rejestru 1313 r.<sup>32</sup>, następnie wydał rejestr z 1296 r.<sup>33</sup> oraz 1297 r.<sup>34</sup>, ale ten ostatni wydrukowany został już pośmiertnie. Pozostały zatem nie opublikowane jeszcze trzy spisy z lat 1298—1300. Dane sumaryczne opublikowanych dotąd czterech rejestrów przedstawiają się następująco:<sup>35</sup>

Rok	Podatników	Płaca
1292	15 200	12 218 liw. 14 s.
1296	10 000	10 507 liw. 5 s.
1297	10 444	10 585 liw. 11 s.
1313	5 979	10 448 liw. 12 s.

W zestawieniu tym wyraźna jest zbieżność danych raczej w rubryce sum płaconego podatku, niż w rubryce podstawowej dla rozważań de-

<sup>26</sup> J. A. Buchon, *Chronique métrique de Godefroy de Paris suivie de la taille de Paris en 1313*, Paris 1827.

<sup>27</sup> H. Géraud, *Paris sous Philippe le Bel, d'après les documents originaux et notamment d'après un manuscrit contenant le rôle de la taille imposée sur les habitants de Paris en 1292*, Paris 1837.

<sup>28</sup> E. Boutaric, *Notice sur un manuscrit inédit renfermant le rôle de la taille de Paris pour les années 1296—1300*, „Notices et extraits de manuscrit... t. XX, 2, s. 104 nn.

<sup>29</sup> E. Levasseur, *Histoire des classes ouvrières et de l'industrie en France avant 1789* t. I, Paris 1900, s. 476 nn.

<sup>30</sup> G. Fagniez, *Etudes sur l'industrie et la classe industrielle à Paris au XIII<sup>e</sup> et XIV<sup>e</sup> siècles*, Paris 1877, s. 7 nn.

<sup>31</sup> K. Michaëlsson, *Etudes sur les noms de personne français d'après les rôles de taille parisiens* t. I—II, 1927—1936.

<sup>32</sup> *Le livre de la taille de Paris. L'an de grâce 1313*, wyd. K. Michaëlsson, Göteborg 1951.

<sup>33</sup> *Le livre de la taille de Paris. L'an 1296*, Göteborg 1958.

<sup>34</sup> *Le livre de la taille de Paris. L'an 1297*, Göteborg 1962.

<sup>35</sup> Pomijam tu drugorzędne różnice między liczbą dymów a liczbą podatników: K. Michaëlsson, *Taille 1296* oraz *Taille 1297* w zestawieniach zbiorczych podaje oddzielnie liczbę podatników i liczbę dymów, natomiast w *Taille 1313* podaje tylko liczbę dymów.

mograficznych tj. liczby dymów obłożonych podatkiem. Wypada zatem wziąć pod uwagę cel zapisu.

Rejestr z 1313 r. nosi charakter odrębny w grupie paryskich *livres de taille*. Z okazji pasowania na rycerza Ludwika, najstarszego syna Filipa Pięknego, w czasie Zielonych Świąt 1313 r., król zarządza ściąganie należnego mu z tej okazji podatku<sup>36</sup>; na miasto Paryż zostaje nałożona suma 10 000 liwów par., a władze miejskie rozkładają tę sumę we własnym zakresie na mieszkańców miasta<sup>37</sup>.

Pozostałe sześć rejestrów wiąże się z wykupem przez Paryż *maltôte*, podatku pośredniego od wszelkich operacji handlowych (taksa 1 denar od każdego liwra), ustanowionego na potrzeby obrony królestwa w 1291 r.<sup>38</sup> Paryż w 1292 r. podejmuje decyzję wykupu za cenę 100 000 liwów turn. (ok. 80 000 liw. par.)<sup>39</sup> i w tym celu władze miejskie ściągają w ciągu ośmiu lat specjalny podatek rozkładając sumę ok. 10 000 liwów par., przypadającą na rok, między mieszkańców miasta; zachowane sześć rejestrów — podobnie jak dwa zaginione — stanowią zapis tego podziału.

Wyznaczona suma podatku była rozdzielana przez władze miejskie we własnym zakresie, a najzupełniej nie znana pozostaje, niestety, procedura rozłożenia podatku, skala majątkowa, jaka została zastosowana. Z porównania rejestrów wynika natomiast dowodnie, że podstawa nałożenia podatku (*assiette*) nie była jednakowa dla wszystkich lat, co zapewne jest przyczyną tak znacznych rozbieżności w liczbie podatników w poszczególnych rejestrach. A przecież — wyłączając już z rozważań rejestr z 1313 r. — różnica 5500 dymów między zapisem 1292 r. a 1296 r. odpowiada nagłemu „zagubieniu“ ludności jakiegoś miasta o rozmiarach jak na wieki średnie wcale dużych!

Zwolennicy oparcia szacunku zaludnienia Paryża na *livres de taille* przyjmują rejestr z r. 1292 za najbardziej wiarygodny, bo oparty na najniższej *assiette* i obejmującej zatem nawet kręgi ludności stosunkowo ubogiej<sup>40</sup> — służbę i czeladników. Ten ostatni argument wymaga bliższego rozpatrzenia.

W księgach *taille* z lat 1296—1300 spisane są oddzielnie dwie kategorie podatników: *les gros* oraz *les menuz*. W obu wypadkach odmienna jest podstawa nałożenia podatku; tak rzecz się ma przynajmniej w wypadku podatków, których *assiette* jest nam znana<sup>41</sup>. W rejestrach po-

<sup>36</sup> J. Borrelli de Serres, op. cit. t. II, s. 514.

<sup>37</sup> Noty na marginesach księgi wskazują, że obciążeni byli tylko mieszczenie prowadzący działalność handlową *sensu largo* — wystarczyło wykazać, że się nie jest *machand*, aby uwolnić się od płacenia podatku (K. Michaëlsson, *Taille 1313*, s. XXI).

<sup>38</sup> J. R. Strayer and Ch. Taylor, *Studies in early French taxation*, Cambridge Mass. 1939, s. 11, a także J. Borrelli de Serres, op. cit., s. 368 nn.

<sup>39</sup> Dla porównania oto sumy wykupu kilku innych miast:

La Rochelle 1293 r.	11 000 liw.
Reims 1294 r.	10 000 liw.
Châlons 1296 r.	9 000 liw.

F. Lot et R. Fawtier, *Histoire des institutions françaises au Moyen Age* t. II: *Institutions royales*, Paris 1958, s. 217.

<sup>40</sup> J. C. Russell, *Late ancient*, s. 107: *very few are said to have paid nothing*.

<sup>41</sup> K. Michaëlsson, *Taille 1297*, s. 238, n. 1 podaje, że w 1303 r. podatek na wojnę flandryjską rozłożony został następująco:

<i>magna subventio</i>	
od osób posiadających <i>in bonis mobilibus</i>	500 liw. t. — 25 liw. t.
rocznego dochodu	100 liw. t. — 20 liw. t.

datkowych z lat 1296—1300 liczba *menuz* przekracza 40% ogólnej liczby opodatkowanych<sup>42</sup>. W rejestrze z 1297 r. przedstawia się to następująco<sup>43</sup>:

	Dymów	%	Płaca	%
les gros	5 360	55,8	8 567 liw. 6 s.	93,7
les menuz	4 250	44,2	584 liw. 1 s.	6,3

*Les menuz* płacą podatek w wysokości od 2 s. do 5 s., zaś *les gros* od 6 s. wzwyż (najwyżej uposażony — poza spółkami włoskimi — wydaje się być Pierre Marcel, głowa jednego z najmoźniejszych paryskich rodów mieszczańskich, który płaci 48 liwrów<sup>44</sup>).

Natomiast spis z 1292 r., podający największą liczbę podatników, w zasadzie nie rozróżnia — przynajmniej w zapisie — *menuz* od *gros*. Z 15 200 zapisów należałoby zatem wydzielić *les menuz*. Nie znamy jednak, jak wspomniałem, *assiette* podatku, który inaczej mógł być wyznaczony dla *menuz*, a inaczej dla *gros*, brak zatem podstawy rozróżnienia, tym bardziej że najniższy płacony podatek w tym wypadku to nie 2 s. lecz 1 s. Jedynie na początku spisu dla 3 obwodów (*quêtes*) podani są oddzielnie *menuz*, przy czym nazwą tą objęci są tylko płaący po 12 d. (tj. 1 s.) podatku. Sprawą nie rozstrzygniętą pozostaje, czy dla innych obwodów zaginęły odrębne spisy obejmujące *menuz*, czy też zostali oni włączeni w spisy ogólne. W każdym wypadku można przypuszczać, że większa liczba podatników w 1292 r. wynika z objęcia podatkiem niższych kategorii społecznych. Zauważmy tu, że przejście z 2 s. jako dolnej granicy płaconego podatku do 1 s. powoduje wzrost liczby podatników o 50%. Ale czy oznacza to istotnie zejście już na sam „dół” drabiny majątkowej?

Jako dowód, że tak właśnie było, przytacza się fakt objęcia podatkiem czeladzi rzemieślniczej i domowej. Rzecz nie jest jednak prosta. Przede wszystkim ponad wszelką wątpliwość stwierdzić można, że spis obejmuje tylko część tej kategorii ludności: tak na przykład w spisie z 1292 r. na 214 kuźnierzy wypadła ledwie 5 czeladników, na 124 krawców — 7 czeladników. Czeladzi rzemieślniczej i domowej nie można także uważać jednoznacznie za najbiedniejszą kategorię ludności. Jeżeli bowiem wybrać ze spisu osoby określone jako czeladź<sup>45</sup>, to okazuje się,

*parva subventio*

od osób posiadających *in bonis mobilibus* 40 liw. p. — 20 s. p.  
 „                              rocznego dochodu 20 liw. t. — 40 s. t.

Widoczne jest tu, że podstawa podatku jest w obu wypadkach różna.

<sup>42</sup> Spisy były sporządzane oddzielnie dla *gros* i dla *menuz*; w niektórych rejestrach brak jest spisów *menuz*, a podana jest tylko suma, którą mają zapłacić (np. *Taille* 1296).

<sup>43</sup> Według K. Michaëlsson, *Taille* 1297, podliczenia są tu jednak inne niż wydawcy, ponieważ próbuje wyodrębnić te dwie kategorie nawet w wypadkach, gdy nie jest to określone. Pozostawiam na boku oddzielnie w księdze zapisanych *lombars*, mincerzy, zmarłych w ciągu roku (czy też w okresie poboru podatku), kupców zbożowych oraz Żydów.

<sup>44</sup> K. Michaëlsson, *Taille* 1297, s. 181; najwyżej opodatkowane spółki płacą po ponad 54 liwry. W 1313 r. najwyżej opodatkowany Wasselin de Gand płaci 150 liwrów (*Taille* 1313, s. 18).

<sup>45</sup> Wyodrębnienie to nastęrcza nieraz wiele wątpliwości i wymaga analizy każdego zapisu z osobna. Nie włączam tu osób określonych w tekście słowem *compagnon* uważając, że w tym okresie nie oznacza ono wcale czeladników (B. Geremek, *Najemna siła robocza w rzemiośle Paryża XIII—XV w. Studium o średniowiecznym rynku siły roboczej*, Warszawa 1962, s. 45 i 147).



że płacą one podatek różnej wysokości: na około 640 osób, które do tej kategorii mogliśmy zaliczyć, tylko 175 (tj. 27%) obłożonych jest najniższą kwotą podatkową (12 d.). A jednocześnie spotykamy służących (*valets*) i służące (*chamberières*) płacących po 10 i 20 s.; pewien czeladnik szewski płaci 5 s., podczas gdy jego majster płaci tylko 3 s.<sup>46</sup> Nie znając podstawy podatku nie wiemy, czy różnice te wynikają z różnicy w rocznym dochodzie poszczególnych jednostek, czy też z wartości posiadanych przez nich *bona mobilia*. W każdym razie trudno przyjąć sam fakt objęcia służby i czeladników spisem podatkowym za dowód uwzględnienia najuboższych — poza żebrakami — warstw ludności miejskiej.

Podobnie także trudno przyjąć za taki dowód wysokość najniższej kwoty podatkowej; 12 d. to istotnie niewielka suma, ale przecież: po pierwsze 2 s. to także suma niewielka — tyle wynosiła w tym czasie 1 dniówka murarza (1 s. 10 d.)<sup>47</sup>, po drugie — w *taille* z 1313 r., która liczy najmniej podatników, a największe średnie obciążenie podatkiem, dolna granica płaconego podatku to 18 d., a zatem mniej niż w rejestrach 1296—1300.

Karl Michaëlsson z dużym sceptycyzmem oceniał możliwości wykorzystania paryskich *livres de taille* dla badań demograficznych<sup>48</sup>. Nie dzielając w pełni sceptycyzmu uczonego wydawcy paryskich rejestrów, skłonny byłbym także sądzić, że liczba dymów zapisanych w każdym rejestrze nie może stanowić w żadnym razie punktu wyjścia dla poznania ogólnej liczby mieszkańców w stolicy Francji. Dopiero porównanie wszystkich rejestrów, ulica po ulicy, nazwisko po nazwisku, chociażby na zasadzie dostatecznie reprezentatywnych sondaży, a obok tego próba rekonstrukcji podstawy podatku mogłyby uczynić rejestry *taille* źródłem naukowo użytecznym dla badań nad zaludnieniem Paryża. Ale jak dotąd nikt tego żmudnego zadania nie podjął.

A w obecnym stanie badań nic nie pozwala stwierdzić, że nawet najobszerniejszy spis z 1292 r. obejmuje istotnie całą ludność miejską czy chociażby rzemieślniczo-handlową<sup>49</sup>. Powstaje pytanie, jak wzrosłaaby jeszcze pojemność rejestru 1292 r. przy zejściu na jeszcze niższy szczebel drabiny majątkowej (skoro stwierdziliśmy różnicę sięgającą 50% między rejestrami 1296—1300 a rejestrem 1292 r. przy obniżeniu podstawy opodatkowania<sup>50</sup>).

Przejdziemy teraz do grupy argumentów wskazujących na ogólne nieprawdopodobieństwo istnienia tak wielkiego ośrodka miejskiego, jakim byłyby Paryż z 60 tysiącami dymów.

Najpoważniejszy argument z tego zakresu wysunięty w dyskusji dotyczy zagęszczenia ludności na terytorium miejskim. Skrupulatne badania Ferdinanda Lota pozwalają na potraktowanie tej kwestii na tle po-

<sup>46</sup> H. Géraud, op. cit., s. 23.

<sup>47</sup> Geremek, op. cit., s. 115.

<sup>48</sup> *Taille 1313*, s. XV: *Cette variation à propos du nombre des gens imposés montre] combien il est aléatoire de fonder une statistique démographique sur les rôles de taille.*

<sup>49</sup> K. Michaëlsson określa podatników objętych rejestrami *taille* jako *population marchande* (*Taille 1313*, s. XIII) lub też *classe bourgeoise de Paris* (*Etudes* t. II, s. VII).

<sup>50</sup> W Tuluzie w XIV w. kategoria *nihil solvables* znacznie przekraczała połowę ogólnej liczby ujętych spisami — Ph. Wolff, *Les Estimes toulousaines des XIV<sup>e</sup> et XV<sup>e</sup> siècles*, Toulouse 1956.

równawczym innych miast francuskich<sup>51</sup>. Paryż, gdyby przyjąć dane „stanu dymów“ z 1328 r. za dobrą monetę, byłby w tym zestawieniu zupełnym wyjątkiem<sup>52</sup>. J. C. Russell tak oto grupuje zebrany materiał o gęstości zaludnienia w miastach późnego średniowiecza<sup>53</sup>:

Liczba mieszkańców na 1 ha	0—80	81—125	126—175	176—
Miasta śródziemnomorskie	6	15	3	5
Miasta atlantyckie	10	10	1	1
Miasta kontynentalne	11	19	9	2

Miasta o największym zagęszczeniu (ponad 200 mieszkańców na 1 ha) to w zestawieniu Russella:

Beziers	—	322
Tunis	—	289
Bourges	—	289
Embrun	—	242
Wenecja	—	240
Rostock	—	206

Z wyliczeń Lota można by jednak do tej liczby dorzucić jeszcze dwa ośrodki o wyjątkowo dużym zagęszczeniu: Albi z około 473 mieszk./ha<sup>54</sup> oraz Tulon z ok. 500 mieszk./ha<sup>55</sup>. Wypadki te są zapewne skrajne i przytaczać je dla poparcia hipotezy o liczbie ludności Paryża byłoby nie sposób: argument komparatystyki traci na znaczeniu, gdy nosi charakter wyjątkowy. Przecież jednak wskazuje to po prostu na fakt, że w warunkach populacji, typu zabudowy, uformowania miasta średniowiecznego technicznie możliwe było takie zagęszczenie wyjątkowe sięgające 500 mieszkańców na 1 ha obszaru miejskiego<sup>56</sup>.

Obszar Paryża według dotąd nie poddanych weryfikacji obliczeń Gérauda obejmował w obrębie murów z czasów Filipa Augusta 252 ha<sup>57</sup>; rejestry *taille* wskazują jednak dowodnie, że w końcu XIII w. znaczna część ludności miejskiej pozostawała *extra muros*. Następnym etapem rozwoju fortyfikacji miejskich, to mury wzniesione za czasów Karola V<sup>58</sup>,

<sup>51</sup> F. Lot, *Recherches sur la population et la superficie des cités remontant à la période gallo-romaine* t. I—III, Paris 1945—1953.

<sup>52</sup> Ph. Dollinger, op. cit., s. 41 zestawia dane o dziesięciu miastach, z których największą gęstość zaludnienia na 1 ha wykazuje Tuluza (138), Norymberga (142), Metz (157).

<sup>53</sup> J. C. Russell, *Late ancient*, s. 63, table 66 (tables 63—65 podają dane szczegółowe dla poszczególnych miast).

<sup>54</sup> Dane dla 1343 r.: ponad 10 000 mieszkańców na obszar miasta równy 21 ha (F. Lot, *Recherches* t. II, s. 181). J. C. Russell, op. cit., s. 60 przyjmuje dla Albi 9341 mieszkańców, ale obszar miasta oblicza na 100 ha, stąd też uzyskuje liczbę 93 mieszk./ha.

<sup>55</sup> F. Lot, *Recherches* t. I, s. 204.

<sup>56</sup> O gęstości zaludnienia w innej strefie kulturowej, w miastach Hiszpanii muzułmańskiej: L. Torrès Balbas, *Extension y demografía de las ciudades hispano-musulmanas*, „*Studia Islamica*”, 1955 (średnio 350 mieszkańców na 1 ha powierzchni ogólnej).

<sup>57</sup> H. Géraud, op. cit., s. 469 n.; w obrębie murów znalazło się 439 ha. W obliczeniach Géraud rzecz idzie o powierzchnię zabudowaną. J. C. Russell zapomina niekiedy w swoich wyliczeniach o rozróżnieniu między wyliczeniami powierzchni ogólnej i powierzchni zabudowanej.

<sup>58</sup> Studium topograficzne: M. Dumoulin, *Etudes de topographie parisienne* t. II, Paris 1930, s. 138 nn. Por. także N. Delamare, *Traité de la police de Paris* t. I, Paris 1722, s. 83 nn.

które włączyły na prawym brzegu Sekwany jeszcze 166 ha. Zauważmy jednak, że ten pierścień murów objął wprawdzie także tereny nie zabudowane w chwili wznoszenia murów, ale z drugiej strony poza jego zasięgiem pozostały rozrzucone przedmieścia wchodzące w skład parafii miejskich i w sensie gospodarczym stanowiące część organizmu miejskiego w jego średniowiecznej postaci, tzn. przy uznaniu zajęć rolniczych za wchodzące w skład zajęć zawodowych ludności miejskiej<sup>59</sup>. W szczególności dotyczy to obszarów na prawym brzegu Sekwany, na terenach parafii św. Wawrzyńca<sup>60</sup>. Na lewym brzegu Sekwany utrzymał się system murów z czasów Filipa Augusta. Poza jego zasięgiem pozostały organizmy miejskie ustrojowo odrębne — Saint-Marcel oraz Saint-Germain-des-Prés<sup>61</sup>, jak też przedmieście Saint-Jacques. Przestrzeń nie zabudowana w ramach murów Karola V, której obecność sprzeczamy jeszcze na XVI wiecznych planach Paryża<sup>62</sup>, jest zatem na pewno skompensowana przez rozległe przedmieścia. Sądzę, że nawet wówczas mimo znacznego rozproszenia osadnictwa miejskiego poza obrębem murów należałoby ten szacunek obszaru miejskiego powiększyć. Jeżeli nawet jednak, dla uproszczenia dyskusji przyjmą, że Paryż w granicach murów miejskich z czasów Karola V liczył ponad 213 500 mieszkańców, to zagęszczenie 486 mieszkańców na 1 ha, jakie z tego szacunku wynika<sup>63</sup>, jest w granicach „wydolności“ miasta średniowiecznego.

Stawia to jednak z ostrością kwestię struktury zasiedlenia i sytuacji mieszkaniowej średniowiecznego Paryża. Sprawa ta nie znalazła dotąd należytej uwagi w badaniach<sup>64</sup>; rozstrzygnięcie jej wymaga systematycznego studium topografii miejskiej, planu działek miejskich i charakteru budownictwa mieszkalnego. Ograniczyć się więc teraz wypada do garści uwag, z których fragmentarycznego i hipotetycznego charakteru dobrze zdają sobie sprawę.

Średniowieczną zabudowę miejską przywykło się traktować za niską,

<sup>59</sup> Nie docenia się często w historiografii miejskiej (w polemice z tezami Sombartha) znaczenia tej kategorii ludności w mieście średniowiecznym. Trafne uwagi o rolnictwie w miastach średniowiecznych: F. L. Ganshof, *Etudes sur le développement des villes entre Loire et Rhin au Moyen Age*, Paris—Bruxelles 1943, s. 60 n. oraz także R. Mols, op. cit. t. II, s. 60 nn. Wystarczy przejrzeć *Journal d'un bourgeois de Paris* z czasu Wojny stuletniej, aby skonstatować, jak wielkie znaczenie w mieście mieli wszelkiego typu *laboureaux* (wyd. A. Tuetey, Paris 1881, s. 68, 182, 359), a tymczasem w *livres de taille* tej kategorii niemal wcale nie spotykamy!

<sup>60</sup> L. Brochard, *Histoire de la paroisse et de l'église Saint-Laurent à Paris*, Paris 1923 oraz A. Friedmann, op. cit., s. 355.

<sup>61</sup> O rozwoju tego ośrodka zob. F. Lehoux, *Le Bourg Saint-Germain-des-Prés depuis ses origines jusqu'à la fin de la guerre de Cent ans*, Paris 1951. Autorka na s. 145 przyjmuje za nie ulegający wątpliwości wynik obliczeń Lota dla całego Paryża, ale nie zdając sobie sprawy z niekonsekwencji metodycznej dla obliczenia zaludnienia osady bierze za podstawę *livre de taille* z 1292 r. i uzyskuje liczbę 850 mieszkańców, a dla Saint-Marcel 300 mieszkańców; a przecież jeżeli rejestry podatkowe obejmują tylko część ludności Paryża, to w wypadku terenów poza murami ich charakter jest jeszcze bardziej fragmentaryczny.

<sup>62</sup> Plan Olivier Truschet i Germain Hoyau opublikowany jako aneks przez M. Poëte, *Une vie de cité. Paris de sa naissance à nos jours* t. I, Paris 1924.

<sup>63</sup> H. Géraud, op. cit., s. 469 przyjmuje nawet dla Paryża gęstość zaludnienia w 1292 r. 654 mieszkańców na 1 ha przestrzeni zabudowanej. Nie dziwi się on temu wynikowi, ponieważ odpowiada on ówczesnym wyobrażeniom miasta średniowiecznego.

<sup>64</sup> Można jednak przytoczyć podjęty przed stu laty zamysł opracowania topografii historycznej Paryża: H. Le grand, *Paris en 1380, avec plan de restitution*, Paris 1868.

z zasady jednopiętrową<sup>65</sup>. Stąd też nie do pogodzenia było przyjęcie, że Paryż liczył w XIV w. ponad 200 tysięcy mieszkańców, z faktem że w pierwszej połowie XVII w. spis domów paryskich zamyka się liczbą 20—25 tysięcy<sup>66</sup>, a więc dla XIV w. należałoby liczbę tę zmniejszyć znacznie, może nawet o 1/4.

Z wysokością zabudowy miejskiej Paryża jak też gęstością zaludnienia *pro casa* rzecz się ma jednak chyba inaczej niż w innych miastach Europy kontynentalnej.

W rachunkach szpitala Hôtel-Dieu w Paryżu znajduje się seria zapisów dochodów z komornego z domów należących do tej instytucji<sup>67</sup>. Wśród nich znajdują się *les louages de l'ostel ... asis à Paris au chevet Saint-Landry*. Oto ich opis w 1423 r.<sup>68</sup> powtarzany skrupulatnie co roku wraz z wysokością płaconego czynszu rocznie:

I piętro (a raczej parter wraz z piwnicą)	— 64 s.p.
II piętro	— 48 s.p.
III piętro	— 48 s.p.
IV piętro	— 48 s.p.
V piętro	— 32 s.p.

W początku następnego stulecia znajdujemy w rachunkach<sup>69</sup> spis lokatorów innego domu, na rogu ulic du Parvis oraz Saint-Pierre-aux-Boeufs. Wymienia on poza warształem krawieckim, którego właściciel zajmuje 3 izby, piwnicę, stajnię i spichlerz (10 liw. 8 s. czynszu rocznie), także izbę na dole wraz z piwnicą (112 s. czynszu), inną izbę na wyższym piętrze (64 s. czynszu), pięć innych izb wynajętych pięciu różnym osobom (po 48 s. czynszu) oraz małą izdebkę *sans cheminée* (16 s. czynszu). A zatem w tym jednym domu zamieszkiwało 9 lokatorów.

Domy czynszowe<sup>70</sup>, w których zamieszkiwała większa liczba lokatorów, nie były rzadkością w średniowiecznym Paryżu<sup>71</sup>. W rozporządzeniach królewskich określających obowiązki straży miejskiej wysuwa się jako jeden z ważnych argumentów potrzebę pilnowania, aby lokatorzy nie opuszczali chyłkiem domów nie zadbawszy o uiszczenie czynszu<sup>72</sup> (w praktyce istotnie często tak właśnie się działo<sup>73</sup>). Gdy jeden z pachol-

<sup>65</sup> Ph. Dollinger, op. cit., s. 39. R. Mols, op. cit. t. I, s. 324. Por. także o różnicach w zabudowie między miastami kontynentalnej a południowej Europy: J. Heers, *L'Occident aux XIV<sup>e</sup> et XV<sup>e</sup> siècles. Aspects économiques et sociaux*, Paris 1963, s. 209 nn.

<sup>66</sup> R. Mols, op. cit. t. I, s. 324 n. 4: Paryż w 1684 r. miał liczyć 23 140 domów.

<sup>67</sup> Archives de l'Assistance Publique à Paris, Comptes de l'Hôtel-Dieu reg. 6, fol. 6v, 21, 35 etc.

<sup>68</sup> Tamże, fol. 21.

<sup>69</sup> E. Coyecque, *L'Hôtel-Dieu de Paris au moyen âge. Histoire et documents* t. I, Paris 1891, Appendice I, s. 266 (1505 r.).

<sup>70</sup> Archives Nationales, JJ 154, n. 499, fol. 285v (1399 r.): *plusieurs louages et chambres a louer pour mesnagers*, w pobliżu kościoła Saint-André-des-Arts (mieszkała tam pewna służąca, o której wspomina dokument).

<sup>71</sup> Por. także F. Lehoux, op. cit., s. 127.

<sup>72</sup> *Ordonnances des rois de France* t. III, s. 668.

<sup>73</sup> *Journal d'un bourgeois de Paris*, s. 192, mówi nawet o 24 000 (!) opuszczonych domów w Paryżu w 1423 r. Por. skargi właściciela domu w trakcie wytoczonego mu procesu w 1432 r. — Ch. Desmazes, *Le Châtelet de Paris*, Paris 1870, s. 220 nn. W cytowanym wyżej zapisie czynszów z domu przy Saint-Landry spotykamy także uwagi: *S'en alla sans payer* (Archives de l'Assistance Publique, Comptes de l'Hôtel-Dieu, 1430 r.), a w jednym wypadku należność ściągnięto po śmierci lokatorki, bo zmarła ona w Hôtel-Dieu, do którego ten dom należał (tamże, 1433 r.).

ków Châtelet znaleźć musiał mieszkanie dla swojej kochanki, która opuściła męża, to umieścił ją właśnie w *chambre louée*, najpierw na rue de la Huchette, a potem Saint Denis-de-la-Chartre<sup>74</sup>. W końcu XIV w. i w początku następnego stulecia Nicolas Flamel — jeden z najbogatszych mieszczan paryskich, którego zamożność fama przypisywała tajemnym sukcesom w alchemii — zajął się na szeroką skalę budową domów czynszowych, których dolne piętra zajmowali rzemieślnicy, a górne różnego typu biedni najemnicy<sup>75</sup>. Znany jest plan jednego z tych domów, na rue Montmorency<sup>76</sup> (istniejącego po dziś dzień) — poza parterem liczy on trzy lub cztery piętra.

Kilka przytoczonych tu faktów dotyczy okresu późniejszego, ale przypada przecież na czasy spadku zaludnienia Paryża, kiedy liczne domy w mieście stały pustką, a zatem brak było bodźców dla budowania domów dużych i o dużym zagęszczeniu.

Czyż więc nie można by sądzić na tej podstawie, że zabudowa mieszkalna Paryża XIV-wiecznego była wyższa niż w innych miastach<sup>77</sup>, domy były wielopiętrowe<sup>78</sup> zamieszkiwane często przez kilka rodzin?

Przykładom powyższym można by także zarzucić, że dotyczą wyinków obszaru miejskiego o wyjątkowym skupieniu ludności ubogiej. Nie sposób odmówić zasadności tym wątpliwościom, póki nie dokona się dostatecznie reprezentatywnych badań nad rozwojem działki miejskiej w różnych dzielnicach Paryża. Sądzę jednak, że przykłady nie dotyczą wypadków wyjątkowych i izolowanych, oparte są przecież na materiale typu powszechnego, że zatem idzie raczej o zróżnicowanie gęstości zaludnienia na tereny dużych skupień i na tereny „rozrzedzenia“ osadnictwa. Rzecz tak się przedstawia w rozwoju wszystkich ośrodków miejskich, za osobliwość rozwoju demograficzno-geograficznego Paryża uważałbym ogromną przewagę tych pierwszych.

Sięgnąć warto tu do przykładu skrajnego — stanu zaludnienia Wenecji w XVI w.<sup>79</sup>. Gęstość zaludnienia ogólna sięga tu 320—370 mieszkańców na 1 ha ogólnej powierzchni, a 680—750 na 1 ha powierzchni zabudowanej. Ale te liczby średnie kryją ogromne zróżnicowanie stanu w poszczególnych dzielnicach. Jeżeli mianowicie podzielić miasto na trzy strefy koncentryczne, wówczas w strefie centralnej, obejmującej 27 ha obszaru zabudowanego, średnia gęstość zaludnienia przekracza 1000 mieszkańców na 1 ha.

Skupisko miejskie na prawym brzegu Sekwany zwłaszcza w grani-

<sup>74</sup> Romans pani majstrowej — pacholek dawniej terminował u jej męża, białokornika. Archives Nationales, JJ 154, n. 528 (*lettre de remission*, 1400 r.).

<sup>75</sup> Abbé Villain, *Histoire critique de Nicolas Flamel et de Pernelle, sa femme*, Paris 1761, s. 142 nn, 190. Leroux de Lincy, L. M. Tisserand, *Paris et ses historiens aux XIV<sup>e</sup> et XV<sup>e</sup> siècles*, Paris 1867, s. 233 n., 456 nn.

<sup>76</sup> M. Aubert, *La maison dite de Nicolas Flamel, rue Montmorency, à Paris*, t. I, 1912.

<sup>77</sup> Zauważmy tu, że jako materiał dla budownictwa masowego służył zapewne gips z kamieniołomów regionu paryskiego. M. Poëte, op. cit., t. II, Paris 1927, s. 196.

<sup>78</sup> A. Jourdan, *Le quartier des Halles à Paris*, Positions des thèses de l'École des Chartes, 1933, pisze o budynkach wielopiętrowych, jak też o gęstej zabudowie i bardzo małej liczbie ogrodów w tej dzielnicy; jest rzeczą zrozumiałą, że dzielnica hal należała do najgęściej zabudowanych.

<sup>79</sup> D. Beltrami, *Storia della popolazione di Venezia dalla fine del secolo XVI alla caduta della Repubblica*, Padova 1954, s. 36 nn., 43 nn.

cach zakreślonych przez pasmo murów czasów Filipa Augusta<sup>80</sup>, wydaje się zbliżać do skrajnych granic gęstości zaludnienia.

Powstaje pytanie, jakie były przyczyny takiego właśnie kierunku rozwoju miasta i jak ukształtowało się tak gęste skupienie ludności. Wydaje się, że pewne wyjaśnienie tego stanu rzeczy tkwi w samym rozwoju demograficznym Paryża. Gdy między 1190 a 1210 r. zbudowane zostały na obu brzegach Sekwany mury, miasto, dotąd skupione w Cité wraz z handlowo-rzemieślniczym przedmieściem na prawym brzegu, rozszerza się znacznie obejmując 252 ha powierzchni. Zabudowa na tym terenie rozwija się i gęstnieje: Filip August apeluje do posiadaczy winnic i pól na tym terenie; aby wynajmowali je pod budowę domów lub własnym sumptem wznosili budynki, tak aby całe miasto wydało się wypełnione domami aż po mury<sup>81</sup>. Na obszarze objętym pasmem murów Filipa Augusta<sup>82</sup> mieszkać miało pod sam koniec XII w. około 50 tysięcy mieszkańców<sup>83</sup>. Wiek XIII był świadkiem więcej niż potrojenia ludności Paryża. Puste miejsca w obrębie murów wypełniły się szybko, a gdy zagęszczenie ludności sięgnęło granic skrajnych nastąpiło skupienie także i w osadnictwie miejskim poza murami. Pasma murów zbyt ciasno zakreślone spełniało rolę tłoczącą, ściskającą zabudowę i zasiedlenie. Określiło to charakter całego osadnictwa miejskiego w Paryżu, również gdy w obrębie nowego pasma muru znalazły się na prawym brzegu nowe obszary<sup>84</sup>.

Dodajmy jeszcze dalszy etap rozwoju demograficznego miasta, który, jak sądzę, dorzuca argument z retrospekcji do naszych wywodów — zaludnienie Paryża w XVI w. I tutaj także nie należy się spodziewać danych pewnych i wiarygodnych; świadczą o tym chociażby znaczne rozbieżności w liczbach przytaczanych przez współczesnych. Relacje posłów weneckich, wrażliwych przecież na sprawy gospodarstwa i statystyki, podają liczby nadal rozbieżne: w 1492 r. — 300 tysięcy, w 1545 r. — 500 tysięcy, a w drugiej połowie wieku nawet 700 tysięcy!<sup>85</sup> Z relacji

<sup>80</sup> Można tu zresztą także przytoczyć przykład *l'ostel* w Saint-Martin-des-Champs, gdzie w 1377 r. mieszka matka z trojgiem dorosłych dzieci (dwóch synów i córka) oraz 7 *vallez* (w tym jeszcze jeden syn, zapewne najmłodszy) oraz 1 służąca — razem 12 osób: *Registre criminel de Saint-Martin-des-Champs*, [w:] L. Tanon, *Histoire des justices des anciennes églises et communautés monastiques de Paris*, Paris 1883, s. 500 n.

<sup>81</sup> Notuje to Guillaume le Breton: ... *Philippus rex magnanimus totam Parisius in circuitu circumsepit a parte australi usque ad Sequanam fluvium ex utroque parte, maximum terre amplitudinem infra murorum ambitum concludens, et possessores agrorum et vinearum compellans ut terras illas et vineas ad edificandum in eis novas domos habitatoribus locarent, vel ipsimet novas ibidem domos constituerent, ut tota civitas usque ad muros plena domibus videretur* (wyd. Delaborde, I, s. 240 — cyt. za A. Friedmann, op. cit., s. 231 n. 2).

<sup>82</sup> L. Halphen, *Paris sous les premiers Capétiens (967—1223)*, Paris 1909 podaje plan i topografię tego pasma murów.

<sup>83</sup> M. Roblin, *Cités ou citadelles? Les enceintes du Bas-Empire d'après l'exemple de Paris*, „Revue des Etudes Anciennes” t. LIII, 1951, s. 310.

<sup>84</sup> Tłumaczy to także stosunkowo słaby rozwój terytorium objętego murami miejskimi Paryża w stosunku do innych miast europejskich, na co wskazywał ze zdziwieniem Ph. Dollinger, op. cit., s. 38.

<sup>85</sup> E. Levasseur, *La population française* t. I, s. 190; J. C. Russell, *Late ancient*, s. 47 i 119; M. Poëte, op. cit., t. II, s. 178. W relacji z 1577 r. znajdujemy interesującą uwagę wskazującą na trudność udzielenia ściślej odpowiedzi na pytanie o liczbę ludności Paryża, z powodu ustawicznych przeprowadzek jego mieszkańców i stałego napływu cudzoziemców (E. Levasseur, op. cit., s. 190). Podobnie w 1559 r. o *l'incertitude du nombre desdits marchans, gens et*

tych trudno zatem z zupełną pewnością zatrzymać jakąś liczbę, wypada raczej poprzestać na zanotowaniu przekonania posłów weneckich, dobrze znających ówczesną Europę, że Paryż był jej największym miastem. W końcu XVI w. Włoch Pigafetta mieszkający w Paryżu w czasie oblężenia miasta przez Henryka IV podaje, że było wówczas w mieście 200 tysięcy ludzi, podczas gdy przed wydarzeniami wojennymi Paryż liczył miał 400 tysięcy ludzi<sup>86</sup>. W pierwszej połowie XVII w. na zlecenie kardynała Richelieu komisarze dokonują spisu i obliczają ilość domów na 20—30 tysięcy, a liczbę mieszkańców na 412—415 tysięcy<sup>87</sup>; w drugiej połowie wieku ankieta, którą demograf i historyk, Louis Chevalier, ocenia jako bardzo solidną, oblicza ludność Paryża na 400—450 tysięcy mieszkańców<sup>88</sup>.

Mimo rozbieżności między cytowanymi wyżej liczbami, można sądzić, że w ciągu XVI w. liczba ludności Paryża osiągnęła 300 tysięcy. Jeżeli zatem mielibyśmy przyjąć dla wieku XIV liczbę 50 czy nawet 80 tysięcy mieszkańców, to wypadaloby określić, kiedy to nastąpiła owa istna „rewolucja demograficzna“, która czterokrotnie czy nawet sześciokrotnie zwiększyła zaludnienie miasta? Przecież nie w XV w., kiedy zewsząd płyną skargi na wyludnienie miasta, na pustką ziejące domy<sup>89</sup>, na brak rąk do pracy. Okresem takim mógłby być istotnie przełom XV i XVI w.<sup>90</sup>, kiedy na dużą skalę rozwija się ruch budowlany w Paryżu, a pod zabudowę wzięte zostają tereny dawnych mokradeł — dzielnica Marais<sup>91</sup>. Zauważmy jednak, że ten ruch budowlany jest przede wszystkim związany z kręgami dworu i bogatego mieszczaństwa, które chcą posiadać rezydencje obszerniejsze i piękniejsze. Ponadto żywot paryskich domów wznoszonych w gipsie był ograniczony, konieczne więc były nie tylko ustawiczne reperacje, ale też budowa nowych. Ruch budowlany pierwszej połowy XVI w. wiąże się zatem z rozwojem miasta, jego przebudową renesansową i z regularnym wzrostem ludnościowym. Na „rewolucję demograficzną“ miejsca tu nie ma.

Jeżeli zatem wszystko przemawia, w moim rozumieniu, za uznaniem wiarygodności liczby podanej przez spis dymów z 1328 r., to skłonny byłbym doszukiwać się przyczyn sprawczych tak dużej liczby ludności w Paryżu przede wszystkim w rozwoju jego funkcji politycznej, gospo-

*maîtres des mestiers, qui augmente et diminue de pour a autre* (R. de Lespinasse, *Les métiers et corporations de la ville de Paris* t. I, Paris 1886, n. XVIII, s. 73).

<sup>86</sup> E. Levasseur, op. cit., s. 190.

<sup>87</sup> R. Fage, *Une statistique de Paris en 1649*, „Bulletin Historique et Philologique du Comité des Travaux Historiques et Scientifiques“, 1908; zapis zawierający wyniki spisu jest niedatowany, wydawca przyjął rok 1649, natomiast L. Chevalier, *Classes laborieuses et classes dangereuses à Paris pendant la première moitié du XIX<sup>e</sup> siècle*, Paris 1958, s. 203 przyjmuje r. 1637 jako datę spisu. Ogólna charakterystyka sytuacji poprzedzającej dokonanie tego spisu: M. Poëte, *Paris devant la menace étrangère en 1636*, Paris 1916.

<sup>88</sup> L. Chevalier, op. cit., s. 203.

<sup>89</sup> Por. o spadku czynszu za mieszkanie w XV w.: C. Couderc, *Les comptes d'un grand couturier parisien du XV<sup>e</sup> siècle*, „Bulletin de la Société d'Histoire de Paris“ t. XXXVIII, 1911, s. 123. Także: A. Lognon, *Paris sous la domination anglaise (1420—1436)*, Documents, Paris 1878, n. CXXX, s. 278: ... *pour le temps de ladite reguste baillée, on avoit grand marchié de maisons plus de la moicitié que au temps desditz baulx et prinse* ...

<sup>90</sup> Ludwik XI otworzył bramy miasta dla wszelkich immigrantów, przyrzekając swobodę od długów etc. — E. Levasseur, *Histoire des classes ouvrières* t. I, s. 545.

<sup>91</sup> M. Poëte, *Une vie de cité* t. II, s. 160 nn., 190 nn.

darcej i kulturalnej stolicy monarchii oraz w nadzwyczaj wysokiej gęstości zaludnienia całego regionu paryskiego<sup>92</sup>.

Struktura gospodarcza Paryża w niczym nie przypomina rozwiniętych ośrodków wytwórczości rzemieślniczej typu miast flandryjskich czy włoskich. Wydawca *livres de taille*, K. Michaëlsson, ostrzegał przed wykorzystywaniem tego źródła dla potrzeb statystyki zawodowej, wskazując na zwodność opierania się na nazwiskach pochodzących od zawodów i rzemiosł<sup>93</sup>. Rację miał na pewno, ale sądzę, że mając świadomość niedostatków tego materiału, można przecież próbować określić pewne stosunki między liczbami, traktując je tylko jako rząd wielkości i przyznając im tylko wartości względne. „Kuśnierz“ czy „piekarz“ podane jako nazwisko może odnosić się do zawodu osobnika, jego ojca lub dziadka, rzadziej może wiązać się z indywidualnymi okolicznościami nadania takiego przydomka, ale czy nie jesteśmy w prawie przypuszczać, że błędy się tu wzajemnie znoszą i kompensują?

W zestawieniu dokonany przez Gustawa Fagniez<sup>94</sup> na podstawie rejestru z 1300 r. następujące rzemiosła liczą ponad 100 podatników: tkacze (360), kuśnierze (338), szewcy (267), złotnicy (251), szewcy łaciarze (171), krawcy (160), rymarze (148), piekarze (131), murarze (122), cieśle (108).

Dane absolutne są oczywiście bałamutne, ale przede wszystkim ułamkowe: wystarczy powiedzieć, że wytwórczyn sakiewek rejestr wymienia zaledwie 3, podczas gdy pod statutem tego cechu z 1301 r. znajdują się 124 nazwiska<sup>95</sup>. Znamienne jednak, że nie ma w liczbie rzemieślników poszczególnych zawodów rozbieżności bardzo dużych, które pozwoliłyby przyznać jednemu z rzemiosł miejsce czołowe, czy przeważające<sup>96</sup>. Dla określenia charakteru struktury zawodowej Paryża warto zestawić wyliczenia dla Paryża z danymi dla Ypres i Frankfurtu nad Menem<sup>97</sup>:

<sup>92</sup> Fragmentaryczny stan badań nad regionem paryskim sprawił, że przez długi czas uważano te tereny za słabo zaludnione. G. Fourquin, *La population de la région parisienne aux environs de 1328*, „Le Moyen Age” t. LXII, 1956, s. 63 nn., wykazał, że mniemanie to oparte było na wiadomościach dotyczących niewielkiego obszaru o wyjątkowo niskiej gęstości zaludnienia. Rzeczowa konfrontacja stanu dymów z 1328 r. z innymi źródłami doprowadziła do wniosku, że region paryski wykazuje jedną z najwyższych w Europie liczb gęstości zaludnienia.

<sup>93</sup> K. Michaëlsson, *L'anthroponymie et la statistique*, *Actes et mémoires du IV<sup>e</sup> Congrès des Sciences Onomastiques*, Lund 1954, s. 380 nn.

<sup>94</sup> G. Fagniez, op. cit., s. 7 nn.

<sup>95</sup> R. de Lespinasse, op. cit. t. III, s. 9.

<sup>96</sup> R. Gourmelon, *L'industrie et le commerce de draps à Paris du XIII<sup>e</sup> au XVI<sup>e</sup> siècle*, Positions des thèses de l'École des Chartes, 1950 przedstawia rozwój sukiennictwa paryskiego, ale — jak wydaje się wskazywać ogłoszone dotąd krótkie streszczenie pracy — wybitniejszy rozwój wykazują przede wszystkim rzemiosła wykończenia sukna oraz farbiarstwo. Natomiast mało jeszcze wiemy o rozwoju rzemiosł obróbki skór, futer i metali szlachetnych, które należą do specjalności Paryża.

<sup>97</sup> Dane dla Ypres obliczyłem według H. Pirenne, *Les dénombrements de la population d'Ypres au XV<sup>e</sup> siècle (1412—1506). Contribution à la statistique sociale du moyen âge*, [w:] *Histoire économique de l'Occident médiéval*, Desclée de Brouwer 1951, s. 479 nn., dla Frankfurtu według K. Büchera, *Die Bevölkerung von Frankfurt am Main im XIV. und XV. Jahrhundert. Sozialstatistische Studien*, Tübingen 1886, s. 141 nn., a dla Paryża według G. Fagniez, op. cit., s. 7 nn. We wszystkich trzech wypadkach za podstawę obliczeń bierzemy kategorie produkcyjne ludności, wyłączając zatem grupy X—XIV podziału Büchera (handel, sztuka etc.), a ze spisu Fagniez wyłączając *épiciers, fariniers, merciers*, ale zachowując *drapiers*.



Gałąź wytwórczości	% w stosunku do ogółu ludności rzemieślniczej		
	Paryż	Ypres	Frankfurt
Rzemiosła włókiennicze	11,7	55,6	26,8
Rzemiosła skórzane	14,9	3,8	5,3
Rzemiosła budowlane	7,2	6,3	11,3
Złotnicy	4,8	0,5	0,3
Kuśnierze	6,4	0,2	2,2

Te dwa ośrodki zwykło się w badaniach nad ludnością miejską wieków średnich traktować jako typy klasyczne: Ypres jako ośrodek o wyspecjalizowanej wytwórczości pracujący dla handlu dalekosiężnego i Frankfurt jako przeciętny ośrodek miejski, którego rzemiosła zaopatrują rynek lokalny. Uderzającą jest na tym tle odmienną sytuacją w Paryżu. Jeżeli jednak szukać zbieżności z jednym z dwóch wymienionych typów, to przypomina ona raczej sytuację we Frankfurcie niż w Ypres. Żadna z gałęzi wytwórczości nie wysuwa się w Paryżu na miejsce wiodące. Wydaje się, że można na podstawie tego zestawienia sądzić, iż wytwórczość rzemieślnicza Paryża nastawiona jest na zaspokojenie przede wszystkim potrzeb konsumpcji lokalnej. Ale rynek zbytu to szczególny, o dużym popycie na przedmioty zbytku. Przytoczone wyżej dane o kuśnierzach i złotnikach wyraźnie na to wskazują.

Ale nie sądzę, żeby mogło to — jak chce Philippe Dollinger — być argumentem przeciwko tezie o dużej liczbie ludności paryskiej. Miasta o wyspecjalizowanej strukturze produkcyjnej w społeczeństwie przedprzemysłowym nie są rozmiarów największych. Sięgając dużych na ówczesne warunki rozmiarów rzadko przekraczały granicę 25 tysięcy mieszkańców. Paryż był na pewno w XIV w. ośrodkiem handlowym o dużym znaczeniu, rosnącym w miarę zmierzchu jarmarków szampańskich<sup>98</sup>, ważnym portem rzeczny, ożywionym centrum operacji finansowo-kredytowych<sup>99</sup> jak też ośrodkiem wytwórczości rzemieślniczej o zadziwiająco szerokim asortymencie. Ale pojąć powody rozwoju demograficznego Paryża można właśnie wówczas, gdy zrozumie się powiązanie charakteru i znaczenia życia gospodarczego z różnorodnością jego funkcji społecznych. W średniowiecznej Europie trudno szukać analogii dla stolicy monarchii francuskiej. Londyn spełnia funkcję stolicy politycznej w formach zaczątkowych. Przypomnijmy zresztą różnice liczebności obu monarchii: Anglia liczyła 2,2 miliony<sup>100</sup>, podczas gdy Francja w ówczesnych swoich granicach 13,4 milionów mieszkańców według Russella, czy też 16 milionów według Lota<sup>101</sup>.

<sup>98</sup> R. H. Bautier, *Les foires de Champagne. Recherches sur une évolution historique*, Recueils de la Société Jean Bodin, V: La foire, Bruxelles 1953, s. 144.

<sup>99</sup> A. Terroine, *Recherches sur la bourgeoisie parisienne au XIII<sup>e</sup> siècle*, Positions des thèses de l'École des Chartes, 1940, s. 107 nn. (streszczenie pracy dotąd nie opublikowanej) oraz teje autorki *Gandoufle d'Arcelles et les compagnies placentines à Paris*, AHES t. VII, 1945, s. 54 nn.; t. VIII, 1945, s. 53 nn.

<sup>100</sup> J. C. Russell, *British medieval population*, Albuquerque 1948, s. 142.

<sup>101</sup> J. C. Russell, *Late ancient*, s. 68 n., użyłby ustalić pewien stały stosunek między liczbą ludności zamieszkującej stolicę a zaludnieniem całego kraju. I otóż w wypadku Paryża boryka się z nielada kłopotem: żeby utrzymać swoją tezę o 21 tys. dymów w Paryżu, a jednocześnie zachować tezę, że stolica skupia w wiekach średnich ok. 1.5% ludności kraju, dowodzi, że Paryż był stolicą kraju *langue*

Stołeczne funkcje Paryża obejmują nie tylko płaszczyznę administracyjno-polityczną, ale także kościelną i intelektualną. Sława szkół na wzgórzach św. Genowefy sprawia, że lewy brzeg Sekwany zapełnia coraz liczniejsza rzesza studentów, obok której osiadają rzemiosła pracujące dla środowiska intelektualnego, administracja uniwersytecka, tłumy służby.

Żadne inne miasto w średniowiecznej Europie nie spełnia na tę skalę tak różnorodnych funkcji politycznych, administracyjnych i intelektualnych. Rosnące znaczenie gospodarcze Paryża, zwłaszcza w handlu i w operacjach kredytowych, pozostaje w ścisłym związku z rozbudowanymi i różnorodnymi jego funkcjami jako stolicy. W tej sytuacji właśnie w strukturze gospodarczej rzemiosła paryskiego pierwszorzędne miejsce zajmują z jednej strony rzemiosła typu usługowego, a z drugiej strony wytwórczość przedmiotów zbytku<sup>102</sup>: środowisko feudalne, uniwersyteckie i mieszczańskie stwarzało na to popyt rozległy i trwałe<sup>103</sup>.

Rozważania powyższe nosiły charakter polemiczny wobec tezy, która jest w trakcie utrwalania się w nauce, stąd też układ ich odpowiadał argumentom wysuwany przez zwolenników tej tezy. Argumenty przeciwnie wysunięte w toku tych rozważań sprowadzają się do następujących uwag.

1. Paryskie *livres de taille* z końca XIII w. w obecnym stanie badań nie mogą stanowić podstawy obliczenia ogólnej liczby ludności Paryża.

2. Brak jest podstaw heurystycznych do odrzucenia wiarygodności spisu dymów z 1328 r.<sup>104</sup>

3. Wyjątkowo wysoka liczba ludności średniowiecznego Paryża znajduje argumenty w wyjątkowych w stosunku do innych miast europejskich warunkach:

a) wysokiej gęstości zaludnienia regionu paryskiego,

*d'oïl*, jak Tuluza stolicą Langwedocji etc. Bo przecież jeżeli uznać współczynnik Russella, to stolica kraju liczącego ponad 13 milionów mieszkańców liczyć powinna właśnie ponad 200.000 ludzi!

<sup>102</sup> Takie rozłożenie akcentów odnajdziemy także w strukturze zawodowej Paryża w XVIII w. — A. Daumard, F. Furet, *Structure et relations sociales à Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1961, s. 45, 49.

<sup>103</sup> Zanotujmy dla porządku, że kroniki Godefroy de Paris (wyd. Buchon, s. 195, v. 5459) oraz Jean de Saint Victor (H. Géraud, op. cit., s. 199) podają, że gdy w 1313 r. na powitanie gości angielskich król robi przegląd mieszkańców Paryża zdolnych do noszenia broni, stawia się 20 tys. jazdy i 30 tys. pieszych; liczby te budzą zrozumiałe sceptycyzm, zwłaszcza w odniesieniu do liczby zbrojnych, którzy stawili się na koniu. Ale zauważmy, że w 1465 r. kronikarz paryski notuje liczbę 30 tys. zdolnych do walki mieszkańców miasta (G. Fagniez, *Journal parisien de Jean Maupoint*, „Mémoires de la Société de l'Histoire de Paris”, VI, 1878, s. 84), a w 1467 r., gdy stworzono w mieście *bannières*, liczbę 28—30 tys. zbrojnych, którzy skupieni byli w tych oddziałach (tamże, s. 104). Z tego typu danych można jeszcze zacytować ironiczną uwagę paryskiego prałata, który mianowany arcybiskupem Embrun, powiada w połowie XIII w., że cała jego diecezja liczy nie więcej dusz, niż parafia Saint-Germain-l'Auxerrois w Paryżu, licząca 40 tys. parafian (A. Friedmann, op. cit., s. 296); i istotnie, jeżeli próbować określić zaludnienie poszczególnych parafii paryskich zgodnie ze stanem dymów w 1328 r. uzyskuje się dla tej parafii jako wynik 33 240 mieszkańców (tamże, s. 346).

<sup>104</sup> A. Sjöberg, *The preindustrial city*, Illinois 1960, s. 80 nn. J. C. Russell, *Late Ancient*, obniża także liczbę zaludnienia dla metropolii starożytnych i wczesnośredniowiecznych — np. dla Konstantynopola przyjmuje 150 tys. mieszkańców (s. 66), ale H. G. Beck, *Konstantinopol. Zur Sozialgeschichte einer frühmittelalterliche Hauptstadt*, „Byzantinische Zeitschrift” t. LVIII, 1965, s. 11 nn., przyjmuje liczbę 500 tys. u szczytu rozwoju, tj. w VII w.

b) szczególnym splocie funkcji stolicy politycznej, ośrodka życia uniwersyteckiego, centrum handlu i operacji kredytowych,

c) swoistej strukturze gospodarczej rzemiosła,

d) odrębności rozwoju topograficznego miasta (ciasne pasmo murów miejskich) oraz struktury zasiedlenia (kilkupiętrowe domy, duże zagęszczenie mieszkań).

W dyskusjach o liczbie ludności Paryża powiedziano, że przyjęcie zaludnienia powyżej 200 tysięcy mieszkańców dla pierwszej połowy XIV w. byłoby uznaniem monstrum demograficznego. Istotnie tak jest — w epoce przedprzemysłowej analogii szukać by można tylko w wielkich miastach Wschodu (będących także metropoliami politycznymi!). Zdumienie wobec monstrum prowadzi zwykle historia do odrzucenia go w imię zdrowego rozsądku. Sądzę, że można by jednak także spróbować to monstrum zrozumieć: zbadać rozwój topografii paryskiej, charakter parceli miejskiej, drogi i źródła napływu ludności do Paryża czy wreszcie organizację i charakter aprowizacji miasta.

Бронислав Геремэк

#### ПАРИЖ КРУПНЕЙШИМ ГОРОДОМ СРЕДНЕВЕКОВОЙ ЕВРОПЫ?

Вопрос количества населения Парижа в середине века поднимался неоднократно как в общих трудах по исторической демографии, так и в специалистических исследованиях. Согласно с господствующей в исторической демографии достатистического периода, минималистической тенденцией, некоторые историки и демографы (Р. Мольс, Ф. Доллингер, Дж. Ц. Рассель) более десяти лет тому назад пришли к выводу о полной недостоверности показаний „Etat des feux”, т. наз. описи очагов с 1328 г. указывавшей для Парижа количество 61 098 очагов. Отвергая это свидетельство они оценивали население Парижа в начале XIV в. в пределах от 40 до 80 тыс. жителей. Эта точка зрения не ставилась доселе в сомнение.

Статья предпринимает заново попытку рассмотреть расхождения связанные с количеством населения Парижа в XIV в. Автор в итоге приходит к выводу, что отсутствуют всякие источниковедческие основы чтобы ставить в сомнение достоверность показания „описи очагов” 1328 г. Податные описи (*livre de taille*) Парижа исхода XIII в. при современном состоянии исследований не дают никакого основания для подсчета общего числа городских жителей; достаточным оказалось в 1292 г. понижение податной границы, чтобы количество налогоплательщиков увеличилось в 50% по сравнению с иными годами. Опись же 1292 г. вовсе нельзя считать охватывающей все несостоятельное население города.

Исключительно высокое количество населения Парижа в первой половине XIV в. (свыше 200 тысяч жителей) подтверждается исключительными — по сравнению с другими европейскими городами — условиями:

1. очень значительной густотой заселения целой парижской округи (согласно изысканиям Ж. Фуркэ),
2. особенным сплетением функций столицы, университетского центра, и наконец центра торговли и кредитных операций,
3. своеобразной экономической структурой ремесла, которое объединяя значительное количество работников трудится главным образом для удовлетворения нужд местного рынка; крупное значение приобрело в нем изделие предметов роскоши,
4. особенности топографического роста города (тесное кольцо стен времени Филипа

Августа с территорией целиком густо насыщенной застройкой) и структура заселения (многоэтажные дома, значительная густота заселения жилищной площади), в итоге которых весь Париж того времени носит тот же характер, какой был присущ только сердцевинам других крупных европейских городов.

Bronisław Geremek

#### PARIS LA PLUS GRANDE VILLE DE L'EUROPE MÉDIÉVALE?

Le problème du nombre des habitants de Paris au moyen âge a été étudié à plusieurs reprises dans des travaux de démographie historique de caractère général aussi bien que dans des ouvrages spéciaux. Conformément à la tendance „minimaliste” qui domine dans la démographie historique de l'ère pré-statistique, quelques démographes et historiens (R. Mols, Ph. Dollinger, J. C. Russell) il y a plus de dix ans, ont rejeté le témoignage de l'„état des feux” de l'année 1328, qui donne pour Paris le nombre de 61.098 „feux”. Sur la base d'autres témoignages, ils ont calculé la population de Paris au début du XIV<sup>e</sup> siècle entre 40.000 et 80.000 habitants. Cette opinion n'a pas soulevé d'objection jusqu'ici. Le présent article reprend la question du nombre des habitants de Paris au début du XIV<sup>e</sup> siècle. L'auteur soutient qu'on ne trouve dans les sources aucune donnée qui nous autorise à rejeter le témoignage de l'„état des feux” de 1328. Les „livres de taille” parisiens de la fin du XIII<sup>e</sup> siècle, dans l'état actuel des recherches, n'offrent pas de base pour calculer la population totale de la ville: il suffit qu'en 1292 la limite inférieure de l'impôt fut baissée, pour que le nombre des contribuables augmentât de 50% par rapport aux années précédentes. Et la liste des contribuables de 1292 ne paraît pas du tout embrasser la totalité de la population pauvre.

Le chiffre exceptionnellement élevé de la population de Paris dans la première moitié du XIV<sup>e</sup> siècle (plus de 200.000 habitants) peut s'expliquer par des conditions qui sont exceptionnelles par rapport aux autres villes européennes:

1) la très grande densité de la population de toute la région parisienne (d'après les résultats des recherches de G. Fourquin);

2) le fait que la ville réunissait les fonctions de capitale politique, de centre universitaire, de centre commercial et bancaire;

3) la structure économique particulière de l'artisanat, qui, concentrant un grand nombre de travailleurs, travaille surtout pour le marché local, et dans lequel la production de marchandises de luxe joue un rôle très important;

4) les particularités du développement topographique de la ville (toute la surface à l'intérieur de l'étroite enceinte des murs de l'époque de Philippe Auguste étant couverte de denses constructions) et de la structure de l'habitat (maisons à plusieurs étages, grande densité d'habitants par maison), qui font que la ville de Paris tout entière, à cette époque, a un caractère semblable à celui des zones centrales des autres grandes villes européennes.